

Duet Egzotyczny Bukman, Jedna łza - własnemu

Jedna łza - własnemu ojcu na odchodne

pomyślałem że dasz jakiś znak
to nie byłoby niczym złym
choć przyznaję nie dajesz mi spać
spory kłopot lecz zyję z tym

ciągle szukam właściwych słów
i jak dotąd nie mam nic
gdyby, kiedyś miał spotkać cię znów
na taką chwilę chcę gotów być

żeby zniknąć ot tak
na to nie wpadłbym
wymyśliłeś to sam – dziś już wiem
skoro znudził ci świat
i my wszyscy z nim
niech ktoś przejmie się twoim snem